

Nowiny Raciborskie

Pismo dla ludu polsko-katolickiego.

„NOWINY RACIBORSKIE” z bezpłatnym dodatkiem „Głos Świąteczny” wychodzą trzy razy w tygodniu, w Piątek, Sobotę i Piątek. Kosztują na kwartał na poczet 4 marki 5 fen. z dostarczeniem do domu przez listowego 4.50 mk. Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 50 fen. od jednolamowego wiersza drobnego w dziale ogłoszeń, a 1.25 marek od dwulamowego wiersza reklamowego. Miejsce regulowania rachunku w Raciborzu. — W razie konkursu lub sądowego ściągania należności wszelki rabat ustaje.

Z Górnego Śląska.

Przed nowymi wypadkami na Górnym Śląsku.

Bytom, 8. września. Biuro Wolffa rozszerza następującą wiadomość: Położenie na Górnym Śląsku poczynawszy od niedzieli jest znowu bardzo poważne. Z nowymi ciężkimi wstrząśnieniami należy się liczyć. — Wiadomość ta wprowadzić musi każdego w zdziwienie. Z jakiego źródła półurzędowe biuro Wolffa tę wiadomość otrzymało, trudno dociec. Czyżby wobec tego za kulisami niemieckimi miało się rzeczywiście coś święcić?

Niemiecki samorząd dla Górnego Śląska.

Berlin, 9 września. Pisma berlińskie donoszą: Rządy niemiecki i pruski w dalszym ciągu zajmują się sprawą samorządu górnośląskiego. Wszystkie dotychczasowe układy nie odniosły żadnego skutku. Z pewnej strony poruszono myśl wyniesienia Górnego Śląska do rzędu państw związkowych. Temu sprzeciwił się rząd pruski, który obstaruje przy prowincjonalnej autonomii dla ziemi górnośląskiej, mającej uznawać językowe i narodowe prawa mniejszości (?). Zanim uchwalenie samorządu nastąpi, będzie musiał zająć stanowisko w tej sprawie wydział parlamentu dla spraw zagranicznych.

Angielscy kontrolerzy powiatowi pozostaną w urzędach.

Bytom, 8. września. Wiadomość o ustąpieniu trzech angielskich kontrolerów powiatowych w Bytomiu, Tarnowskich Górach i Strzelcach, nie potwierdza się. Jak się dowiadujemy, kontrolerzy wspomnianych powiatów pozostają nadal w urzędzie, zatem o jakichkolwiek wnioskach z prośbą o zwolnienie ich z urzędu kontrolera powiatowego mowy być nie może.

Rada ambasadorów odrzuciła wniosek o utworzenie neutralnej komisji śledczej dla Górnego Śląska.

Paryż, 8 września. (Hayas - PAT.) Na konferencji ambasadorów, która się odbyła dnia 7. b. m. po południu rozważano żądanie rządu niemieckiego w sprawie utworzenia w Prusach Wschodnich specjalnych oddziałów wojskowych dla dozoru nad bolszewikami, internowanymi tamże. Odpowiedź odmowną uzasadniono oświadczeniem, że Niemcy posiadają dostateczne ilości środków do stworzenia odpowiedniego dozoru nad internowanymi.

Nadto konferencja postanowiła dać odmowną odpowiedź na notę niemiecką, domagającą się wysłania specjalnej komisji neutralnej dla zbadania wypadków na Górnym Śląsku. Następne posiedzenie konferencji odbędzie się w sobotę.

Wielka pielgrzymka Górnoślązaków na Jasną Górę.

Częstochowa, 8. września. Na dzisiejszy odpust Matki Boskiej Siewnej przybyła do Częstochowy z Górnego Śląska pielgrzymka, licząca 10 tysięcy ludzi. Tak liczny napływ pielgrzymów ze Śląska Częstochowa jeszcze nie widziała. OO. Paulini zaprosili na czas odpustu znanych kaznodziejów krakowskich.

Nieszczęście na kopalni „Konkordya”.

Zabrze, 8. września. W nocy na wtorek zdarzyło się wielkie nieszczęście na kopalni „Konkordya”. Na pochylni odcepiły się dwa wózki, które całym pędem potoczyły się z powrotem. Po drodze zabiły trzech górników, a 2 zranily ciężko. Zabici zostali górnicy Kudela i Szczuka z Zabrza oraz Moško z Sławęcic. Ciężkie okaleczenia odniosł nadgórnik Musiałik i górnik Tyras.

Wojna o niepodległość.

W czwartek zawieszono broń?

Genewa, 8. września. Francuskie pisma donoszą z Warszawy: Tu spodziewają się, iż w czwartek zacznie zobowiązywać umowa dotycząca zawieszenia broni. Polska artyleria bombarduje fortecę Dubno.

Poddanie się Rosyli.

Rotterdam, 8. września. Wedle doniesienia „Timesów” zawiadomil Kamienień rząd angielski, iż rząd sowieński przyjął angielskie warunki wojskowe. W sprawie żądania przeprowadzenia głosowania ludowego w Rosji, życzy sobie Moskwa bezpośrednich układow z Anglią.

Rosya przyjmuje polskie warunki pokojowe.

Kopenhaga, 8. września. „Berlingske Tidende” donosi z Warszawy: Bolszewicy depeszą Iskrową Cziczeryna zgodzili się na przyjęcie polskich warunków wojskowych. W sprawach politycznych żądają natomiast krótkich układow.

Bolszewicy za natychmiastowym zawieszeniem broni.

Londyn, 8. września. Według doniesienia z Warszawy, bolszewicy oświadczyli gotowość natychmiastowego zawarcia zawieszenia broni z Polską. Również w sprawach ustalenia granic zostały usunięte wszelkie trudności.

Z Polski.

Prezes ministrów wyjechał na Pomorze.

Warszawa, 7. września. Prezydent ministrów Witos wyjechał wczoraj wieczorem do Grudziądza, Tczewa i innych miast pomorskich. Pobyt obliczony jest na dwa dni. Wyjazd ten pozostaje w związku z potrzebą uregulowania stosunków, jakie się wytworzyły w ciągu organizowania sił wojskowych na Pomorzu. Tarcla, jakie przy tem powstały, dały prasie niemieckiej powód do puszczania w obieg alarmujących pogłosek, zgola nieprawdziwych. Tego rodzaju pogłoski są wyssanym z palca agitacyjnym fabrykatem niemieckim, którego zadaniem jest wywołać zamieszanie w świecie politycznym i wywołać u Koalicji przekonanie, że ziemia byłej Rzeszy niemieckiej musi do Niemiec należeć, bo sami nawet Polacy burzą się przeciw światu i rządowi. — Czytelnicy nasi niech zatem sami osądzą, co myśleć trzeba o „prawdomownej” prasie niemieckiej, nie wylaczając górnośląskiej.

Przed wyjazdem polskiej delegacji do Rygi.

Warszawa, 9 września. (PAT.) Coraz bardziej staje się możliwe, że przewodniczący delegacji polskiej obejmie sam minister Sapieha. Wyjazd delegacji polskiej, wyznaczony na najbliższą niedzielę, będzie prawdopodobnie przesunięty na wtorek, albowiem okręgi odchodzące z Gdańska do Rygi, obecnie tylko raz na tydzień, w srody, opuszczają port gdański.

Służba lotnicza z Rygi do Warszawy.

Paryż, 8. września. Radio-dépesza z Warszawy donosi, że polska delegacja pokojowa w Rydze używać będzie do komunikacji z Warszawą netylko telegrafu bez drutu lecz także samolotów.

Polskie warunki pokojowe.

Warszawa, 8. września. Komisja ministerialna, pracująca nad polskimi warunkami pokojowymi, przedłoży je prawdopodobnie jutro (we czwartek) Radzie ministrów. Bezpośrednio po tem zwołana też będzie Rada Obrony Państwa dla zatwierdzenia warunków.

Polska odrzuciła propozycje Wrangla.

Londyn, 8. września. Jak dziennik „Chicago Tribune” z Warszawy donosi, rząd polski odrzucił propozycje generała Wrangla, podjęcia wspólnej

ofensywy przeciwko bolszewikom. Krok rządu polskiego przypisują opozycji Koalicji, która Polska odradziła udzielenia pomocy generałowi Wranglowi.

Zatarg polsko-litewski.

Horsea, 8. września. (Radio-Pat.) W sprawie zatargu polsko-litewskiego, który przestał być sporem o granice i nabrał znaczenia światowego, słychać, że różne rządy dokładają wszelkich starań, aby konflikt załagodzić i że jest nadzieja pokojowego załatwienia tego zatargu.

Rząd francuski popiera stanowisko Polski w sprawie zatargu litewskiego.

Warszawa, 8. września. Przedstawiciel agencji telegraficznej „East Express” donosi z Paryża, że stanowisko rządu francuskiego w konflikcie między Polską a Litwą, jest dla Polski przychylnie. Zwłaszcza wobec napadu wojsk litewskich na linie Augustów - Suwałki, rząd francuski popiera stanowisko polskie.

Kongres robotników angielskich wobec sprawy polskiej i rosyjskiej.

Londyn, 8. września. (Hayas - Pat.) W Portsmouth otwarto kongres Tradeunionistów. Delegat Thomas uzasadnił wniosek utworzenia Rady, której celem jest akcja w sprawie uznania pełnej niezawisłości Polski i utrzymanie stosunków pokojowych z Rosją.

Z zagranicy.

Starcia łotewsko-litewskie.

Wiedeń, 7. września. Biuro korespondencyjne podaje następującą informację z Moskwy: Według doniesienia z Proskurowa przyszło do potyczek na granicy łotewsko-litewskiej obok Ostrowa pomiędzy wojskami litewskimi i łotewskimi. Na granicy ściera się znaczne posiłki litewskie.

Liga Narodów zbiera się 15. września.

Genewa, 7. września. Generálny sekretarz Ligi Narodów Doumont przybył tutaj dla zorganizowania pełnego zebrania Ligi Narodów w dniu 15. września br. Przyjęcie Austrii i Bułgarii w skład Ligi uważane jest za pewne, natomiast Niemcy uzyskają możliwie większość głosów, jeżeli do 15. września b.r. wypełnią wszystkie wyznaczone gospodarcze zobowiązania.

Bunt jeńców bolszewickich.

Gdańsk, 8. września. Niemieckim parowcem „Odna” miano przewieźć do Niemców 200 jeńców bolszewickich. Krótko przed wyjazdem parowca wybuchł bunt wśród jeńców, którzy żądali puszczania ich na wolność. Zaskoczony buntem posterunek dał ognia zabijając jednego jeńca. Następnie zaplanował na parowcu spokój.

Generał Wrangel zamknął armię bolszewicką nad Dnieprem.

Wiedeń, 8. września. Biuro korespondencyjne donosi z Londynu wedle dziennika „Daily Telegraph”, że generał Wrangel zamknął wojska czerwone na wschód od Dniepru.

Konferencja w Genewie.

Rotterdam, 8. września. „Morningpost” donosi: Konferencja w Genewie odbędzie się dnia 25. października. Wnioski niemieckie muszą być wręczone w dniu 1. października Radzie aliantów.

Wydalenie misji rosyjskiej z Londynu.

Paryż, 8. września. „Temps” otrzymał z Londynu wiadomość, iż rząd angielski poczynił wszelkie kroki do wydalenia z Londynu rosyjskiej misji handlowej, z powodu agitacji, jaką uprawia w stolicy angielskiej. Rozstrzygnięcie tej sprawy ma nastąpić niezwłocznie po powrocie Lloyd Georga. Jednakże zdaje się być pewnym, że Kamienień i Krassin z własnej inicjatywy wyjadą z Londynu.

Trzęsienie ziemi we Włoszech.
Rzym, 8 września. Z prowincji plemionnej do-
noszą o dość silnem trzęsieniu ziemi, które zniszczyło
lub też uszkodziło znacznie wiele miejscowości. Licz-
bę ofiar podają na 300. Król włoski udał się na miej-
ce wypadków.

Stany Zjednoczone przystąpią do Ligi Narodów.
Amsterdam, 9 września. (Radio-Pat.) Według
doniesienia dziennika „Telegraph” z Londynu, senator
Harding, kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczo-
nych, wysunięty przez partię republikańską, oświadczył,
iż nie odrzuca on Ligi Narodów ostatecznie, lecz
uznaje, iż istnienie Ligi może być ściśle związane ze
spokojem w Europie i że przeciw dodatniej pracy Ligi
Narodów nie może być wysunięty żaden zarzut. Har-
ding ufa, że Stany Zjednoczone przystąpią do Ligi
Narodów.

Wiadomości polityczne.

Polska. (Generał Delacroix o zwycię-
stwach polskich.) Gen. Delacroix, omia-
wając w „Temps” zwycięstwa polskie, pisze między
innymi: Sowiety liczyły, że przywrócą Niemcom i Ro-
syi granicę z roku 1914. Następnym tego byłoby
podporządkowanie Rosyi, Polski, Ukrainy i Litwy oraz
zniszczenie traktatu wersalskiego. Granice tych nowych
państw powinny być tego rodzaju, ażeby należycie za-
bezpieczały ich niezawisłość i przyczyniły się do złą-
czenia powyższych państw przeciwko bolszewikom, w
których interesie leży utrzymanie rozdziału między nimi.
— (Mordy bolszewickie na polskiej
inteligencji.) „Kurier Warszawski” pisząc o
okrucieństwach bolszewickich, podaje następujące szcze-
góły: Pod Ostrołęką bolszewicy zamordowali wikarego
ks. Nowakowskiego. W Surarzu pod Białymsto-
kiem rozstrzelano ks. Knobelsdorfia z diecezji wileń-
skiej i ks. proboszcza Oleszczuka. W Surarzu proboszcza
trzymaano w więzieniu kilka tygodni. Pod Surar-
zem rozstrzelano 13 Polaków z inteli-
gencji za ich działalność narodową na polu społe-
cznem.

Wiadomości z bliższych i dalszych stron.

— **»Niesłychana bezczelność.** Musimy wresz-
cie dojść do tego, aby w życiu politycznym główne
czynnikami były rozważa, tak i tolerancja —
tak czytamy w komentarzach gazet niemieckich do
rezolucji wszystkich komitetów plebiscytowych po-
wiatu raciborskiego.

Nareszcie zgodność poglądów, gdyż tego same-
go zdania są ci, którzy powyższą uchwałę powzięli.
Przecież zjazd głośno w tym celu się odbył i do-
brze, że się odbył, bo równość poglądów między
Prusakami a Polakami zaszkodzić nie może. Ko-
mitety notują zatem sukces. Wprawdzie jest to
stara prawda, iż tem lepiej i łatwiej jest się zrozu-
mianym przez Prusaków, im realniej się do nich
przemawia. Zatem na przyszłość nauka: Komite-
ty, redagując wszystkie odezwy wasze w ten spo-
sób, aby nie wywołały oburzenia i aby przemówiły
Niemcom do przekonania. O ile to uczynicie, mo-
żecie być zwycięstwa pewni i wtedy rządzej trzeba
będzie uciekać się do ostrzejszych środków.
Osiągnięcie natenczas od dawna upragnione po-
rozumienie. Nie trąćcie się o powyższy nagłówek,
który wytyka wam waszą zachwałność: jest to prze-
cież tylko powszechnie znany pruski sposób prze-

Na szesnastą niedzielę po Świątkach.

EWANGELIA

u św. Łukasza rozdział XIV, wiersz 1-11.

W on czas, gdy Jezus wszedł do domu jednego
przedniejszego Faryzeusza, w Sabbat, jeść chleb, a
oni Go podstrzegali. A oto człowiek niektóry opuchły
był przez Nim. A Jezus odpowiadając, rzekł do bie-
głych w zakonie i Faryzeuszów, mówiąc: Godzili się
w Sabbat uzdrawiać? Lecz oni milczeli. A On wziął-
wszy go, uzdrowił i odprawił. A odpowiadając, rzekł
do nich: Którego z was osiel, albo wół wpadnie w
studnię, a nie wnet go wyciągnie w dzień soboty?
I nie mogli mu na to odpowiedzieć. I powiedział też
podobieństwo do zaproszonych, bacząc, jako pierwsze
siedzenia obierali, mówiąc do nich: Gdy będziesz we-
zwan na gody, nie siadaj na pierwszym miejscu,
abyś snadź godniejszy nad ciebie nie był wezwan od
niego; a przyszedłszy ten, który ciebie i onego we-
zwał, nie rzekł ci: Daj temu miejscu, a wtedy byś ze
wstydem począł mieć ostateczne miejsce. Ale gdy be-
dziesz wezwan, idź a siadaj na ostatnim miejscu:
żę gdy przyjdzie ten, który ciebie wezwał, rzecze tobie:
Przyjacieli, posiadaj się wyżej. Tedy będziesz uczczony
społem z tobą siedzącymi. Bo wszelki, co się wynosi,
umizon będzie, a kto się unizą, wywyższon będzie.

NAUKA.

„Godzi li się w szabbat uzdrawiać?” (Łuk. XIV, 1-3). Tak pyta się w dzisiejszej Ewangelii Boski nasz
Odkupiciel, nie dlatego wszakże, ażeby pod tym wzglę-

dem pouczonym zostać, lecz żeby na to zwrócić uwagę
swych słuchaczy. Każdy bowiem, kto nad tem
pytaniem uważnie się zastanowi, musi odpowiednią
i trafiającą nań odpowiedź. Bo jeżeli nie jest
zabronionem w dzień świąteczny zwierzeć nieść po-
moc, to tembardziej, oddanie do ludzi, jest to do-
zwolone. Dlatego też nie można korzystniej i lepiej
przepędzić dni, Bogu poświęconych, jak świadcząc
miłosierdzie swoim bliźnim. O tem chyba nikt z nas
żadnej nie ma wątpliwości.

— **Chcę jednakże w dzień świąteczny wypadać się
nam wystrzeżać? Uciążliwej pracy i wogóle pracy,
podjętej jedynie dla zysku, którą moglibyśmy na inny
dzień z łatwością odłożyć. Obłudą byłoby utrzymy-
wać, że wychodząc z tej samej zasady, zakazaniem jest
nam wszystko, co za sobą trud jaki pociąga, naprzy-
kład: przysposabianie stawy, doglądanie dobytku, lub
zgola wszelkie zajęcia, chociażby one nawet miały
związek z miłością bliźniego. Kto pielęgnuje chorego,
kto spieszy nieszczęśliwemu z pomocą, ten nie tylko
może, ale powinien zawsze, bez żadnych zastrzeżeń,
to czynić. Na wypadek pożaru, powodzi — jest obo-
wiązkem każdego brać udział w ratunku, bez wzglę-
du, czy zdarzy się to w dzień powszedni, czy też
święteczny. Podobne czynności w każdym czasie go-
rąco są nam zalecane.**

— **Podatki muszą być zapłacone.** Utarło się
pomiędzy naszym ludem górnośląskim błędne zapa-
trywanie, by wogóle nie płacić żadnych podatków.
Ta niczem nie uzasadniona upórcość, że się
skrupi na ociągających się podatnikach. Pamiętać
należy, że »Miedzynarodowa Komisja Rządząca«
zatwierdziła wszystkie ustawy podatkowe, wydane
przez rząd niem. z wyjątkiem ustawy z 31. 12. 1919
o podatku »Reichsnotopfer« i ustawy z 21. 7. 1920
o 10% ściąganiu przy wypłatach od zarobków pra-
cujących. — Wszelkie zatem podatki pośrednie i
bezpośrednie (rządowe, gminne i powiatowe) powin-
nien każdy zapłacić, by się nie naraził na kosztą
przymusowego ściągania. Podatki rządowe po-
zostają w Opolu i nie są odsyłane do Berlina.

— **Zmiana przepisów o obrocie bydłem na rzeź
i mięsa na Górnym Śląsku.** Rozporządzenie z dnia
10-go maja 1920 r., dotyczące zakazu wywozu mię-
sa, bydła rzeźnego i wyrobów mięsnych, doznaje
następujących zmian: »Wywóz bydła na rzeź wszel-
kiego gatunku, jakoteż mięsa i wyrobów mięsnych
z jednego do drugiego powiatu obszaru plebiscyto-
wego jest dozwolony. Wywóz do powiatów poza
obszar plebiscytowy jest zakazany. Handel bydłem
na chów w obrębie obwodu plebiscytowego jest
wolny. Wszelkie inne przepisy, dotyczące handlu
bydłem na chów z miejscowościami poza plebiscyt.
Górnym Śląskiem pozostają niezmiennione. To samo
odnosi się do handlu kozami na zabicie i mięsem
koziem.«

— **Wczesna zima zapowiada nowoczesny Falb,**
ks. Schmucker z Gundelfingen w połudn. Niemczech.
Badania stacyi meteorologicznej wskazują, że ni-
jnijszy zimny i dżysty okres wnet pominię i będzie-
my mieli łagodną i ciepłą jesień. Czy te przepo-
wiednie się ziszczą, przekonamy się.

Racibórz. (Wolny handel kartoflami).
Magistrat podaje do wiadomości, iż wedle rozpo-
rządzenia z 24. 8. 20 publiczna gospodarka kartofla-
mi od 15. b. m. zostaje zniesiona. Nie po-
trzeba nadal poświadczzeń na kartofle (Bezugschein).
Obowiązywać przestają wydane rozporządzenia,
dotyczące obłożenia sprzętu kartofli aresztem t. d.,
o ile one nie dotyczą zawartych umów co do do-
stawy. Urząd magistracki, zajmujący się wyda-
waniem kartofli, zostanie z dniem 15. b. m. zapknę-
ty. W interesie ludności leży, aby każdy zawczasu
zaopatrył się w kartofle na zimę. Dostawa kar-
tofli handlarzom przez producentów rozpoczęła się
już 5-go b. m.

— **(Jubileusz interesu).** P. Joanna
Noga, właścicielka składu towarów kolonialnych
na Starejwsi, obchodziła w tych dniach 25-letni ju-
billeusz swego interesu. Tego samego dnia prze-
szedł interes na własność jej syna, kupca Józefa
Nogi, który prowadzić go będzie dalej (patrz ogło-
szenie w dzisiejszym numerze).

dem pouczonym zostać, lecz żeby na to zwrócić uwagę
swych słuchaczy. Każdy bowiem, kto nad tem
pytaniem uważnie się zastanowi, musi odpowiednią
i trafiającą nań odpowiedź. Bo jeżeli nie jest
zabronionem w dzień świąteczny zwierzeć nieść po-
moc, to tembardziej, oddanie do ludzi, jest to do-
zwolone. Dlatego też nie można korzystniej i lepiej
przepędzić dni, Bogu poświęconych, jak świadcząc
miłosierdzie swoim bliźnim. O tem chyba nikt z nas
żadnej nie ma wątpliwości.

— **Chcę jednakże w dzień świąteczny wypadać się
nam wystrzeżać? Uciążliwej pracy i wogóle pracy,
podjętej jedynie dla zysku, którą moglibyśmy na inny
dzień z łatwością odłożyć. Obłudą byłoby utrzymy-
wać, że wychodząc z tej samej zasady, zakazaniem jest
nam wszystko, co za sobą trud jaki pociąga, naprzy-
kład: przysposabianie stawy, doglądanie dobytku, lub
zgola wszelkie zajęcia, chociażby one nawet miały
związek z miłością bliźniego. Kto pielęgnuje chorego,
kto spieszy nieszczęśliwemu z pomocą, ten nie tylko
może, ale powinien zawsze, bez żadnych zastrzeżeń,
to czynić. Na wypadek pożaru, powodzi — jest obo-
wiązkem każdego brać udział w ratunku, bez wzglę-
du, czy zdarzy się to w dzień powszedni, czy też
święteczny. Podobne czynności w każdym czasie go-
rąco są nam zalecane.**

— **Chcę jeszcze w dzień świąteczny trzeba nam unikać?
Wszystkiego tego, co św. Paweł ma na myśli,
gdy do Rzymian pisze: »Odrzućmy tedy uczynki cie-
mności, a obleczmy się w zbroję światłości.« Jako we
dnia uczciwie chodzimy, nie w bielszadach i pijaństwach,
nie w łożach i niewsydlnościach, nie w awadzie i za-
zdrości (List do Rzym. XIII, 12, 13). Te rzeczy ni-**

Lubomia w Raciborskiem. Dnia 22-go sierpnia
odbyła się w Lubomi uroczystość z powodu 25-let-
niej rocznicy śmierci ks. Konstantego Damrotha.
Sala napelniona po brzegi. Uroczystość rozpoczęła
ks. Masny, zaznajomił zebranych zyciorysem gó-
rnośląskiego wieszcza ludowego, podkreślając jego
zasługi dla sprawy polskości na ziemi Górnoszląskiej.
Po przemówieniu nastąpiły liczne deklamacje ze
zbioru wierszy ks. Damrotha, wypowiedziane przez
młodzież z Lubomi. Do uroczajenia obchodu
przyczyniło się Tow. śpiewu »Lutnia« jak i orkie-
stra. Po skończonym obchodzie nastąpiła zabawa
ku wielkiemu zadowoleniu i radości młodzieży.

Dnia tego założono w Lubomi Tow. gimnasty-
czne »Sokół«; zapisało się 84 członków z czego się
ogromnie cieszymy i rokujemy Towarzystwu naj-
lepsze widoki na przyszłość. Na obchodzie obecni
byli goście z Raciborza pomiędzy nimi także komi-
sarz, Strzoda. Gościom za łaskawe przybycie dzie-
kujemy. Jak również serdecznie dziękujemy Wiel.
ks. Masnemu za wypowiedzenie gorących i z głębi
serca płynących słów, za rzucenie snopu jasnych
promieni w przyszłość Śląska, za dodanie otuchy.
Z kolei dziękujemy wszystkim tym, którzy się przy-
czynili do uskutecznienia obchodu, a przedewszyst-
kiem p. Segetowi, za jego trud i starania, poniesione
dla dobra sprawy; własne zadowolenie spełnionego
obowiązku więcej mu powie, niżbyśmy wypowie-
dzieć mogli. Oześć!

Rogowy w Raciborskiem. W niedzielę dnia 29.
sierpnia skierował nasz ks. Proboszcz swoje kaza-
nie na tor polityczny, i to z powodu ostatnich zajęć
jakie miały miejsce na Górnym Śląsku. Widocznie
nie jest on zadowolony z tego, że Polacy na Górnym
Śląsku nie pozwolą się bezkarnie terroryzować ban-
dom niemieckim, które w tym celu zostały nadesła-
ne z głębi Niemiec. Z tego powodu zarzucał rod-
com, że swoich synów niedobrze wychowali. Zapy-
tuje się ks. proboszcza, co on uważa za dobre wy-
chowanie? Czy chyba to, gdybyśmy naszych sy-
nów posadzić byli zmuszeni o śmiertelny grzech le-
nistwa? gdyby z założeniami rekami czekali, ażby
przybyły rozwydrzone bandy niemieckie i męczyły
i zabijały spokojną ludność polską, jak to czynił
Grenzschutz w roku ubiegłym? Nie ks. proboszczu,
my pojmujemy dobre wychowanie naszych synów
inaczej: jako katolicy wierzymy w przepowiednie
błogosławionych mężów, między innymi i w to pro-
roctwo, że część duchowieństwa zacznie błądzić, co
się w dzisiejszych czasach niestety zgadza w całej
pełni z prawdą. Jeżeli ks. proboszcz się godzi na
politykę niemiecko-bolszewicką, to jego rzecz, lecz
wara mu od nas katolików, bo my wiemy, że naj-
większymi wrogami Kościoła katolickiego są Niem-
cy i bolszewicy. My jesteśmy dumni z naszych sy-
nów, których żeśmy tak dobrze wychowali, że oni
stawają do walki z teutonami, wrogami Kościoła ka-
tolickiego, na równi z braćmi naszymi, którzy wal-
czą przeciw bolszewikom rosyjskim. A któż to za-
czął zdobywać Górny Śląsk przemocą i żądać roz-
brojenia wojsk koalicyjnych dnia 17-go sierpnia w
Katowicach, aby potem mógł swobodnie lupić i w
pień wyciąć ludność polską, tak, jak to Krzyżacy
wycieli w pień Prusaków zamieszkałych nad mor-
zem Bałtykiem (pruski naród spokrewniony z Li-
twinami) zabierając im następnie tę ziemię na swoją
własność? a ostatecznie po pogromie bezczelnych
Krzyżaków przez Polskę przyjęli Krzyżacy naukę
Lutra i nazwali się Prusakami. Zatem i nazwa ich
Prusacy jest kradzioną. Czy i my na Górnym Śl-
sku mamy do takiego czegoś dopuścić? Zdać się
że ks. proboszcz ma takie życzenie, bo ani słówka

gdy nie są dozwolone i nie masz ani jednego dnia w
roku, w którym mógłbyś do siebie powiedzieć: dzisiaj
niewstrzeźliwość nie jest żadnym grzechem; dzisiaj
szóste przykazanie nie obowiązuje; dzisiaj kłótnie
i bójkki nie są zabronione. Grzech zawsze i wszędzie
pozostanie grzechem, ale okoliczności miejsca i czasu
mogą grzech powiększyć, a tem samym i połączoną z
nim karę. Będziemy musieli kiedyś Odwiecznemu Śę-
dziemu zdawać rachunek nie tylko z naszych występ-
ków i zbrodni, lecz i z warunków, w jakich zostały
one spełnione, ażeby tym sposobem winy nasze na
szali sprawiedliwości odpowiednio były ocenione.

Uczmy się od Chrystusa, jak dzień świąteczny win-
niśmy przepędzać. Ewangelia dzisiejsza nam wspom-
nia, że »Jezus wszedł do domu jednego przedniejszego
faryzeusza w szabbat jeść chleb« (Łuk. XIV, 1), to
jest, że zaproszenie przyjął na wieczerzę; zatem i nam
wolno brać udział w podobnych uciechach, byle tylko
we wszystkim miara była zachowana. Jezus podcza-
wieczerzy prowadzi budującą rozmowę i daje fary-
zeuszom zbawienne nauki; i my tak samo postępujemy
za jego przykładem. Wreszcie Jezus uzdrawia chore-
go, świadczy drugim miłosierdzie, dając nam tem do
rozumienia, że dni, Bogu poświęconych nie możemy
godnie poświęcić, jak okazując nieszczęśliwym współ-
czucie i pomoc.

Tak, naśladowmy naszego Boskiego Mistrza i szcze-
gólnie w niedzielę i święta bogobojnie czas nasz prze-
pędzamy, zachęcając również i drugich do tego, gdyż
wtedy każdy taki dzień nie pozostanie dla nas bez za-
sługi: dowiedzie on, że Stwórcę kochamy i że Jego
przykazania wiernie wypełniamy.

nagany
szczenia
światow
nie nie w
by nie
warzysz
mieckim
czna jak
tchu z p
die poln
winien b
nie halas
jak leges
jaciele r
sie zbuc
sie do d
My Pola
nam Par
staje po
sprawa
Bogiem
choćby
pata z
zbolszew
najmniej
raju. I

W
tu (m
kiego g
aa któr
miasta.
A.
1. Odo
2. Kor
a) i
c)
b) v
c)
d)
a)
b)
c)
d)
a)
b)
c)
d)
e)
f)
g)
h)
1. Z
k
z
2. z
n
m
v
u
j
o
c
l
k
z

nagany nie miał względem band, które dają do zniszczenia wiary katolickiej i wogóle całego porządku światowego. Czy ks. proboszcz o tem wszystkim nie wie, albo też wiedzieć nie chce? Ale choćby nie, to przecież ten marsz pochodowy, który towarzyszyl w niszczeniu i mordowaniu bandom niemieckim, i który zaintonowała cała prasa hakaty-mieckim, i który na komendę i trąbka w świat ile tylko czna jak na komendę i trąbka w świat ile tylko tchu z pierśi dobyć mogła ze: »Warschau gefallen, die polnische Armee vollständig aufgerieben itd. podwinien był i ks. proboszcza ze snu obudzić. Ten właśnie hałas obudził nawet wojsko św. Jadwigi, które jak legenda powiada, spi, uzbrojone, a gdy nieprzyjaciele rzucić się chcą na Kościół katolicki, wtedy jacyś zbudzi, pobije wrogów i znowu znika i kładzie się do dalszego snu, by w danym razie wystąpić. My Polacy możemy być naprawdę dumni z tego, że nam Pan Bóg pozostawił tę siłę niewidzialną, która staje po naszej stronie. Z tego widzimy, że nasza sprawa jest dobra, sprawiedliwa, bo jest zgodna z Bogiem i powinniśmy się jej trzymać, nawet wtedy, choćby nam to i taki ksiądz, jak ks. proboszcz Łopata z Rogów ganil. Jeżeli się ks. proboszczowi zbolszewizowane Niemcy podobają, to mu tego bynajmniej nie zazdrościmy, niech sobie idzie do tego raj. Tu zaś jest ziemia polska i polsko-katolicki

lud i tak pozostanie. Jeżeli ks. proboszcz inaczej myśli to się grubo mylił bo:
Do krwi ostatniej kropki z żył
Bronić będziemy ducha,
Aż się rozpadnie w proch i w pył
Krzyżacka zawierucha. Rekuć.
Wariatowice w Strzeleckim. Pobliski żoł-wark Leopoldowa odwiedzili w nocy na czwartek 2. września zbrojeni bandyci i zrabowali pod gro-za rewolwerów 3 woty robocze i jałowice. Odda-ly wojska koalicyjnego i zycherki przeszukały okoliczne lasy, nie natrafily jednakże na najmiej-szy ślad. Zarząd obszaru dworskiego wyznaczył 3000 marek nagrody za wyśledzenie opryszków.
Rybnik. Przed nadzwyczajnym try-bunałem koalicyjnym toczyła się we wtorek w Rybniku pierwsza rozprawa sądowa o ucze-stnictwo w rozruchach pomiędzy 20. o 24. sierpnia. Oskarżenie zarzucało podsądnym rabunek, zakło-ncenie spokoju krajowego, najście domu i zdrade kraju. Z pomiędzy 8 zawezwanych przed sąd, sta-wiło się tylko 4. Pozostali, oznaczeni jako przy-wódcy rozruchów, nie przyszl na rozprawę. Try-bunał składał się z włoskiego i francuskiego oficera, przewodniczył włoski adwokat, a jako oskarżyciel występował włoski prokurator. Oskarżonych bro-

nił adwokat Dr. Ogórek z Rybnika. — Podkładem rozprawy sądowej było najście domu dyrektora gór-niczego Bönscha, wykonanie rewizji w jego pomie-szkanju za bronia, obicie dyrektora i zranienie je-dnego domownika wystrzałem rewolwerowym. Świadców zawezwano 10. Na podstawie ich ze-znań oświadczył prokurator, że unieważnia oskar-żenie przeciw trzem, zaś przeciw reszcie podtrzy-muj takowe. Na to zwrócił obrońca Dr. Ogórek try-bunałowi uwagę, że wedle procedury karnej prawa pruskiego jestto niedopuszczalne, bo po złożeniu zeznań przez świadków, nie można już oskarżenia umorzyć, lecz tylko tych oskarżonych uwolnić od winy i kary. — Po krótkiej przerwie wnosł proku-rator przeciw pierwszemu rok a przeciw drugiemu oskarżonemu 2 miesiące więzienia. Obrońca prze-mawiał za zupełnem uwolnieniem podsądnych, bo działali w obronie własnej. Trybunał skazał Bule na 4 miesiące, a Sasca na 8 miesięcy kary i natychmiastowe uwięzienie. — Ostatecznie puszczo-no B. do domu, by w przeciągu 2 tygodni uregulo-wał swoje sprawy rodzinne. B. jest żonaty.

Nakładem „Nurim Raciborskich” w Raciborzu.
„Katolika”, spółka wydawnicza z ogr. odpow. w Bytomiu.
Redaktor odpowiedzialny: Józef Pałeczki w Raciborzu.

Racibórz, dnia 4. września 1920.

W piątek, 10. września 1920 po po-łudniu o godz. 4 1/2 odbędzie się na auli miejskiego gimnazjum realnego

posiedzenie rady miejskiej,

na które zaprasza się niniejszem panów radnych miasta.

PORZĄDEK DZIENNY:

A. Posiedzenie publiczne:

- Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia,
- Komunikaty magistratu dotyczące

- ustanowienia pp. Karola Watzlawika, Frano Pieli, Jana Kamrada, Josefa Neworki i Jana Gärtnera jako wachmistrzów policyjnych od 1. kwietnia 1920 za trzymiesięcznem wy-powiedzeniem,
- wysłania członka magistratu na pełne pose-dzenie śląskiego zjazdu miast w Jeleniej Górze i wybór jednego członka rady miejskiej na ten zjazd.

IV. Wybory:

- 2 członków do komisji rewizyjnej kas,
- majstra malarskiego Schultsa, ul. Polna 6, przewodniczącym 6. okręgu (Bezirksvorsteher)
- majstra piskarskiego Jana Bittmanna, Opawska ul. 13, opiekunem chorych 13 okręgu,
- 2 uprawnionych do głosowania obywateli do komisji rzeźnej miejskiej.

V. Przyjęcie rachunków rocznych:

- obrachunku z kasy nadzwyczajnych funduszy za rok 1916
Sprawozdawca: p. Fröhlich
- obrachunku urzędu budowlanego za r. 1917.
Sprawozdawca: p. Glaser
- obrachunku kasy ubogich za 1916
Sprawozdawca: p. Degenhardt
- obrachunku kasy domu chorych za 1917
Sprawozdawca: p. Kaiser
- obrachunku kasy promenad za 1918
Sprawozdawca: p. Fröhlich
- obrachunku kasy straży ogniowej za 1918
Sprawozdawca: p. Orthmann
- obrachunku miejskiej elektryczności za 1918/19
Sprawozdawca: p. Glaser
- przyjęcie obrachunku z uplanowania planu do turnieju i zabaw przy seminarium nauczy-cielskim z 2. 344, 84 w rozrachunkach
Sprawozdawca: p. Klose

VI. Wnioski magistrackie:

- Zatwierdzenie zaproponowanego przez osobną komisję dla uregulowania pensyi statutu miejskiego, dotyczącego emerytury i pensyi dla pozostałej rodziny
Sprawozdawca: p. Cibis
- zmiana § 3 statutu miejskiego, dotyczącego usta-nowienia i opłaty urzędników komunalnych miasta Raciborza z 16. czerwca 1914 jak następuje:
Wypowiedzenie przez magistrat urzędnikom, ustanowionym na podstawie § 2, o ile wedle ustawy ubezpieczeniowej dla urzędników z 20-go grudnia 1911 zobowiązani są do zabezpieczenia, jest tylko wtedy dozwolone, jeżeli ważny sa-chodzi powód (§ 626 Bürgerliches Gesetzbuch). Czy taki powód zachodzi, rozstrzyga o tem s wy-kłusemieniem drogi prawnej ostatecznie sąrad gornosiątkowego zjazdu miast. Odwołanie się do tej decyzji musi nastąpić w przeciągu 2 tygodni od dnia doręczenia wypowiedzenia
Sprawozdawca: p. Chruszcz
- zgoda na budowę stodoły, obejmującej gumno i szałak w miejscy lesniczówce i uchwalenie

na ten cel kwoty w wysokości 25 500 mk., które będą pobrane z oczekiwanych nadwyżek.

- zgoda na budowę nowego zakładu kąpielowego przy przedłużonej ulicy Augusty, Eichendorffa i uchwalenie na ten cel kwoty w wysokości 400 000 mk., która będzie pokryta w drodze pożyczki
Sprawozdawca: p. Dr. Kreis

- zgoda na utworzenie biura rachunkowego
Sprawozdawca: p. Glaser
- zgoda na przybudowę 2 ubikacji rachunkowych na poddaszu gmachu administracyjnego przy ul. Browarowej 17 i uchwalenie na ten cel kwoty w wysokości 11 000 mk. z tytułu XI głów-nego etatu.
- uchwalenie 25 000 mk. na opracowanie planu przebudowy teatru, jako zaliczki
Sprawozdawca: p. Niegisch

- zgoda na kupno maszyny do ostemplowania biletów do pobierania podatku od zabaw i uchwa-lenie 5 000 mk. na ten cel z tyt. V, 3 głównego etatu
Sprawozdawca: p. Hanuszek

- zgoda na to, aby nazwiska poległych wojaków z Raciborza wywieszono w sali posiedzeń rady miejskiej
Sprawozdawca: p. Cibis

- zgoda na podwyższenie o 50 proc. opłaty za używanie miejskiego zakładu desinfekcyjnego
Sprawozdawca: p. Dr. Neukirch

- zgoda na podwyższenie rocznej składki na bak-teriologiczne podszukiwania w zakładach medy-cynalnych od 1. kwietnia 1920 począwszy z 6 na 12 mk. na każde 1000 mieszkańców
Sprawozdawca: Dr. Kreis

- zgoda na podwyższenie dyet wedle a, b i c re-gulaminu dyet z 3, odn. 2, odn. 1 mk. na 9 mk., odn. 6 mk., odn. 8 mk.
Sprawozdawca: p. Süßer

- zgoda na udzielenie 1000 mk., zapomogi towa-rystwu psów policyjnych celem pokrycia kosz-tów wycioszenia psów policyjnych i na usta-wienie ściany do skoków i przeszkód przed urzęd budowlany
Sprawozdawca: p. Schönfelder

- przyjęcie obrachunku za kanalizację ul. Ko-cielnej pomiędzy ul. Głuszczyka a placem ko-cielnym, jakoteż przewyżki 482 mk. ponad uchwaloną kwotę 3000 mk.
Sprawozdawca: p. Tkocz

- zgoda na przyjęcie kosztów za wykonane już przedłożenie głównego wodociągu w ul. Augusty w wysokości 2953,30 mk. z fundusów rezer-wowych wodociągów miejskich
Sprawozdawca: p. Khrast

- zgoda na podwyżkę właścicielom wozów Alber-towi lika opłaty za dostarczone podwozy od 1. sierpnia r. b. począwszy na 80 mk. dziennie
Sprawozdawca: p. Klose

- zgoda na ustanowienie pod dalem 17. sierpnia 1920 przez magistrat regulamin kategorii urzęd-ników miejskich
Sprawozdawca: pp. Glaser i Dr. Kreis

- zgoda na nabycie położonego na ul. Opawskiej, zapisanego w księdze gruntowej z Nowych Za-gród str. nr. 234 pod nazwiskiem wdowy Emilii Arminskiej skrawka gruntu 54 kwadr. mtr. po 482 mk.
Sprawozdawca: p. Sparwester

- zmiana § 3 ustęp 1. regulaminu o pobieraniu podatku komunalnego od uzyskania pozwolenia na stałe prowadzenie oberży, wyszynku lub de-talicznej sprzedaży gorzałki lub piwa w po-wiecie miasta Raciborza z 3. maja 1910 (6. maja 1920) jak następuje:

W razie przejęcia prowadzonej oberży (pro-wadzonego interesu detalicznego) przez innego przedsiębiorcę wynosi podatek:

- przy przejęciu w ciągu 3 lat po udzieleniu poz-wolenia poprzednikowi 90 od sta
- przy przejęciu w ciągu 5 lat po udzieleniu poz-wolenia poprzednikowi 80 od sta
- przy przejęciu w ciągu 8 lat po udzieleniu poz-wolenia rad poprzednikowi 70 od sta
- przy przejęciu w ciągu 10 lat po udzieleniu pozwolenia poprzednikowi 60 od sta
- ponadto więcej 50 od sta

tej stopy podatkowej, którąby wedle § 2 na wypadek założenia nowej oberży obliczyć na-leżało.

Sprawozdawca: p. Plachtzick

- zwrot jednorazowy towarzystwem gimnastycz-nym „Deutsche Eiche” i „Eintracht” połowy zapłaconych kosztów gasu w miejskiej hali tur-niejowej w wysokości 578,54 mk.
Sprawozdawca: p. Niegisch

- zgoda na przyjęcie taryfy dla domu chorych, przyjętej przez odnośną komisję pod dniem 21. sierpnia od 1. września 1920 począwszy z tą zmianą, aby osoby prywatne płaciły jak dotąd, natomiast fiskus sprawiedliwości (Va) prosić należy o odpowiednie podwyższenie kosztów utrzymania
Sprawozdawca: p. Bitomsky

- uchwalenie wynagrodzenia dla asesorów i refe-rendaryuszy naukowych przy miejskim gim-nazjum realnem podczas leryi, wedle zasad państwowych
Sprawozdawca: p. Fröhlich

- zgoda na deklarację przedstawicieli miasta, złożoną w terminie 12. kwietnia 1920 przed komisarzem wyłączenia co do ustanowienia kosztów odszkodowania za grunta mające być wyłączone celem przeprowadzenia plano-wanych ulic Augusta i Eichendorff oraz ogrodów publicznych, jako też zgoda na przyznanie przez rzeczoznawców pani Albertynie Scharbatke odszkodowanie w wysokości 9500 mk., oraz oprocentowanie tej kwoty od 1. kwietnia 1920 na 4 od sta
Sprawozdawca: p. Klose

- uchwalenie nie tylko 12000 mk. na odnowienie bielnicy w miejskim domu chorych, jak było w etacie przewidzianem, lecz 21 000 mk.
Sprawozdawca: p. Stiller

- przyznanie pracownikom domu chorych pod-czas taryfowego urlopu za wolne utrzymanie 4,50 mk. dziennie wynagrodzenia
Sprawozdawca: p. Wiedner

- zgoda na ustanowiony pod dniem 27. sierpnia 1920 przez magistrat regulamin podatkowy, do-tyczący opodatkowania najniższego dochodu wedle § 30 krajowej ustawy podatkowej
Sprawozdawca: p. Glaser

- zgoda na umowy zawarte pomiędzy magistratem a Oberschlesische Gesellschaftsdruckerei, Ge-sellschaft mit beschränkter Haftung, jako też z p. nakładcą Albrechtem Riedingorem co do publikacji urzędowych miejskich ogłoszeń z 11. października 1919 odn. 27. sierpnia 1920
Sprawozdawca: p. Kaiser.

B. Tajno posiedzenie.

Ogłoszenie powyższe zostało także w polskim języku na ratuszu wywieszona.

Kasny,
przewodniczący rady miejskiej

W razie zakupu towarów prosimy powoływać się na naszą gazetę.

magany nie miał względem band, które dają do zniszczenia wiary katolickiej i wogóle całego porządku światowego. Czy ks. proboszcz o tem wszystkim wie, albo też wiedzieć nie chce? Ale choćby nie, to przecież ten marsz pochodowy, który towarzyszył w niszczeniu i mordowaniu bandom niemieckim, i który zaintonowała cała prasa katolicko-niemiecka jak na komendę i trąbiła w świat ile tylko mogła z pierśi dobyć mogła że: »Warschau gefallen, die polnische Armee vollständig aufgerieben etc« podwinien był i ks. proboszcz ze snu obudził. Ten właśnie hałas obudził nawet wojsko św. Jadwigi, które, jak legenda powiada, spł. uzbrojone, a gdy nieprzyjaciele rzucić się chcą na Kościół katolicki, wtedy się zbudzi, pobije wrogów i znowu zniknie i kładzie się do dalszego snu, by w danym razie wystąpić. My Polacy możemy być naprawdę dumni z tego, że nam Pan Bóg pozostawił tę siłę niewidzialną, która staje po naszej stronie. Z tego widzimy, że nasza sprawa jest dobra, sprawiedliwa, bo jest zgodna z Bogiem i powinniśmy się jej trzymać, nawet wtedy, choćby nam to i taki ksiądz, jak ks. proboszcz Łochowicz z Rogów ganił. Jeżeli się ks. proboszczowi zbolszewizowane Niemcy podobają, to mu tego bynajmniej nie zazdrościmy, niech sobie idzie do tego raj. Tu zaś jest ziemia polska i polsko-katolicki

lud i tak pozostanie. Jeżeli ks. proboszcz inaczej myśli, to się grubo myli bo:
Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy ducha,
Aż się rozpadnie w proch i w pył
Krzyżacka zawierucha. Rekuc.
Warmatowice w Strzeleckim. Pobliski folwark »Leopoldów« odwiedzili w nocy na czwartek 2. września uzbrojeni bandyci i zrabowali pod groźbą rewolwerów 3 woły robocze i jałowice. Oddziały wojska koalicyjnego i »zycherle« przeszukały okoliczne lasy, nie natrafili jednakże na najmniejszy ślad. Zarząd obszaru dworskiego wyznaczył 3000 marek nagrody za wyśledzenie opryszków.
Rybnik. Przed nadzwyczajnym trybunałem koalicyjnym toczyła się we wtorek w Rybniku pierwsza rozprawa sądowa o uczerpk w rozruchach pomiędzy 20. o 24. sierpnia. Oskarżenie zarzucało podsądnym rabunek, zakłócenie spokoju krajowego, najście domu i zdradę kraju. Z pomiędzy 8 zawezwanych przed sąd, stawili się tylko 4. Pozostali, oznaczeni jako przywódcy rozruchów, nie przyszli na rozprawę. Trybunał składał się z włoskiego i francuskiego oficera, przewodniczył włoski adwokat, a jako oskarżyciel występował włoski prokurator. Oskarżonych bro-

nił adwokat Dr. Ogórek z Rybnika. — Podkładem rozprawy sądowej było najście domu dyrektora górniczego Bönscha, wykonanie rewizji w jego mieszkaniu za bronią, obicie dyrektora i zranienie jednego domownika wystrzałem rewolwerowym. Świadców zawezwano 10. Na podstawie ich zeznań oświadczył prokurator, że uważa oskarżenie przeciw trzem, zaś przeciw reszcie podtrzyma takowe. Na to zwrócił obrońca Dr. Ogórek trybunałowi uwagę, że wedle procedury karnej prawa pruskiego jestto niedopuszczalne, bo po złożeniu zeznań przez świadków, nie można już oskarżenia umorzyć, lecz tylko tych oskarżonych uwolnić od winy i kary. — Po krótkiej przerwie wnosł prokurator przeciw pierwszemu rok a przeciw drugiemu oskarżonemu 2 miesiące więzienia. Obrońca przemawiał za zupełnym uwolnieniem podsądnym, bo działali w obronie własnej. Trybunał skazał Bule na 4 miesiące, a Sasca na 8 miesięcy kary więzienia i natychmiastowe uwieszenie. — Ostatecznie puszczono B. do domu, by w przeciągu 2 tygodni uregulował swoje sprawy rodzinne. B. jest żonaty.

Nakładem »Nurw. Raciborzer« w Raciborzu.
»Kartilla« spółki wydawniczej z ogr. odpow. w Bytomiu.
Redaktor odpowiedzialny: Józef Pałędzki w Raciborzu.

Racibórz, dnia 4 września 1920.

W piątek, 10. września 1920 po południu o godz. 4 1/2 odbędzie się na auli miejskiego gimnazjum realnego

posiedzenie rady miejskiej,

na które zaprasza się niniejszem panów radnych miasta.

PORZĄDEK DZIENNY:

A. Posiedzenie publiczne:

- Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia,
- Komunikaty magistratu dotyczące
 - ustanowienia pp. Karola Watzlawika, Frano Piel, Jana Kamrada, Józefa Nowarki i Jana Gärtnera jako wachmistrzów policyjnych od 1. kwietnia 1920 za trzymiesięcznym wypowiedzeniem,
 - wysłania członka magistratu na pełne posiedzenie śląskiego zjazdu miast w Jeleniej Górze i wybór jednego członka rady miejskiej na ten zjazd.

IV. Wybory:

- 2 członków do komisji rewizyjnej kas,
- magistra malarskiego Schultsa, ul. Polna 6, przewodniczącym 6. okręgu (Bezirksvorsteher)
- magistra piekarskiego Jana Bitmanna, Opawskau 13, opiekunem chorych 13 okręgu,
- 2 uprawnionych do głosowania obywateli do komisji rzeźnej miejskiej.

V. Przyjęcie rachunków rocznych:

- obrachunku z kasy nadzwyczajnych funduszy za rok 1916
Sprawozdawca: p. Fröhlich
- obrachunku urzędu budowlanego za r. 1917.
Sprawozdawca: p. Glaser
- obrachunku kasy ubogich za 1916
Sprawozdawca: p. Degenhardt
- obrachunku kasy domu chorych za 1917
Sprawozdawca: p. Kaiser
- obrachunku kasy promenad za 1918
Sprawozdawca: p. Fröhlich
- obrachunku kasy strazy ogniowej za 1918
Sprawozdawca: p. Orthmann
- obrachunku miejskiej elektrowni za 1918/19
Sprawozdawca: p. Glaser
- przyjęcie obrachunku z uplanowania planu do turniej i zabaw przy seminarium nauczycielskim z 2. 344, 84 w rozrachunkach
Sprawozdawca: p. Klose

VI. Wnioski magistrackie:

- Zatwierdzenie zaproponowanego przez osobną komisję dla uregulowania pensji statutu miejskiego, dotyczącego emerytury i pensji dla pozostałej rodziny
Sprawozdawca: p. Cibis
- zmiana § 3 statutu miejskiego, dotyczącego ustanowienia i opłaty urzędników komunalnych miasta Raciborza z 16. czerwca 1914 jak następuje:
Wypowiedzenie przez magistrat urzędnikom, ustanowionym na podstawie § 2, o ile wedle ustawy ubezpieczeniowej dla urzędników z 20-go grudnia 1911 zobowiązani są do zabezpieczenia, jest tylko wtedy dozwolone, jeżeli ważny nadchodzi powód (§ 626 Bürgerliches Gesetzbuch). Czy taki powód zachodzi, rozstrzyga o tem z wyłączeniem drogi prawnej ostatecznie zarząd gminny zjazdu miast. Odwołanie się do tej decyzji musi nastąpić w przeciągu 2 tygodni od dnia doręczenia wypowiedzenia
Sprawozdawca: p. Chruszcz
- zgoda na budowę stodoły, obejmującej gumno i sadok w miejscy leśniczówce i uchwalenie

na ten cel kwoty w wysokości 25 500 mk., które będą pobrane z oczekiwanych nadwyżek.

- zgoda na budowę nowego zakładu kąpielowego przy przedłużonej ulicy Augusty, Eichendorffa i uchwalenie na ten cel kwoty w wysokości 400 000 mk., która będzie pokryta w drodze pożyczki
Sprawozdawca: p. Thomas
- zgoda na utworzenie biura rachunkowego
Sprawozdawca: p. Dr. Kreis
- zgoda na przybudowę 2 ubikacji rachunkowych na roddaszu gmachu administracyjnego przy ul. Browarowej 17 i uchwalenie na ten cel kwoty w wysokości 11 000 mk. z tytułu XI głównego statutu.
Sprawozdawca: p. Glaser
- uchwalenie 25 000 mk. na opracowanie planu przebudowy teatru, jako zaliczki
Sprawozdawca: p. Niegisch
- zgoda na kupno maszyny do ostemplowania biletów do pobierania podatku od zabaw i uchwalenie 5 000 mk. na ten cel z tyt. V, 3 głównego etatu
Sprawozdawca: p. Hanuszek
- zgoda na to, aby nazwiska poległych wojaków z Raciborza wywieszono w sali posiedzeń rady miejskiej
Sprawozdawca: p. Cibis
- zgoda na podwyższenie o 50 proc. opłaty za używanie miejskiego zakładu desinfekcyjnego
Sprawozdawca: p. Dr. Neukirch
- zgoda na podwyższenie rocznej składki na bakteriologiczne podszukiwania w zakładach medycznych od 1. kwietnia 1920 począwszy z 6 na 12 mk. na każde 1000 mieszkańców
Sprawozdawca: Dr. Kreis
- zgoda na podwyższenie dyet wedle a, b i c regulaminu dyet z 3, odn. 2, odn. 1 mk. na 9 mk., odn. 6 mk., odn. 8 mk.
Sprawozdawca: p. Süßer
- zgoda na udzielenie 1000 mk. zapomogi towarzystwu psów policyjnych celem pokrycia kosztów wyżywienia psów policyjnych i na ustalenie ścisłego do skoków i przeszkód przez urząd budowlany
Sprawozdawca: p. Schönfelder
- przyjęcie obrachunku za kanalizację ul. Koscielnej pomiędzy ul. Głubczycką a placem kościelnym, jakoteż przewyżki 482 mk. ponad uchwaloną kwotę 3000 mk.
Sprawozdawca: p. Klose
- zgoda na przyjęcie kosztów za wykonane już przedtem główne wodociągi w ul. Augusty w wysokości 2933,30 mk. z funduszu rezerwowego wodociągów miejskich
Sprawozdawca: p. Klose
- zgoda na podwyżkę właścicielom wozów Albertowi lika opłaty za dostarczone podwozy od 1. sierpnia r. b. począwszy na 80 mk. dziennie
Sprawozdawca: p. Klose
- zgoda na ustanowienie pod dalem 17. sierpnia 1920 przez magistrat regulaminu kategorii urzędników miejskich
Sprawozdawca: pp. Glaser i Dr. Kreis
- zgoda na nabycie położonego na ul. Opawskiej, zapisanego w księdze gruntowej z Nowych Zagrod str. nr. 284 pod nazwiskiem wdowy Emilii Armińskiej skrawka gruntu 54 kwadr. mtr. po 482 mk.
Sprawozdawca: p. Sparwasser
- zmiana § 3 następnego regulaminu o pobieraniu podatku komunalnego od uzyskania pozwolenia na stałe prowadzenie oberży, wyszynku lub detalicznej sprzedaży gorzałki lub spirytusu w powiecie miasta Raciborza z 3. maja 1910 (6. maja 1920) jak następuje:

W razie przejęcia prowadzonej oberży (prowadzonego interesu detalicznego) przez innego przedsiębiorcę wynosi podatek:

- przy przejęciu w ciągu 3 lat po udzieleniu pozwolenia poprzednikowi 90 od sta
 - przy przejęciu w ciągu 5 lat po udzieleniu pozwolenia poprzednikowi 80 od sta
 - przy przejęciu w ciągu 8 lat po udzieleniu pozwolenia rad poprzednikowi 70 od sta
 - przy przejęciu w ciągu 10 lat po udzieleniu pozwolenia poprzednikowi 60 od sta
 - ponadto więcej 50 od sta
- tej stopy podatkowej, którąby wedle § 2 na wypadek założenia nowej oberży obliczyć należało.

Sprawozdawca: p. Plaetzlich

- zwrot jednorazowy towarzystwem gimnastycznym »Deutsche Eiche« i »Eintracht« połowy zapłaconych kosztów gazu w miejskiej hali turniejowej w wysokości 578,54 mk.
Sprawozdawca: p. Niegisch
- zgoda na przyjęcie taryfy dla domu chorych, przyjętej przez odnośną komisję pod dniem 21. sierpnia od 1. września 1920 począwszy z tą zmianą, aby osoby prywatne płaciły jak dotąd, natomiast fiskus sprawiedliwości (Va) prosie należy o odpowiednie podwyższenie kosztów utrzymania
Sprawozdawca: p. Bitomsky
- uchwalenie wynagrodzenia dla asesorów i referendaryszy naukowych przy miejskim gimnazjum realnym podczas teryl, wedle zasad państwowych
Sprawozdawca: p. Fröhlich
- zgoda na deklarację przedawicieli miasta, złożoną w terminie 12. kwietnia 1920 przed komisją wyznaczoną do ustanowienia kosztów odszkodowania za grunta mające być wyłączone celem przeprowadzenia planowanych ulic Augusta i Eichendorff oraz ogrodów publicznych, jako też zgoda na przyznanie przez rzeczoznawców pani Albertynie Scharbatke odszkodowanie w wysokości 9500 mk., oraz oprocentowanie tej kwoty od 1. kwietnia 1920 na 4 od sta
Sprawozdawca: p. Klose
- uchwalenie nie tylko 12000 mk. na odnowienie bielizny w miejskim domu chorych, jak było w etacie przewidzianem, lecz 21 000 mk.
Sprawozdawca: p. Stiller
- przyznanie pracownikom domu chorych podczas taryfowego urlopu za wolne utrzymanie 450 mk. dziennie wynagrodzenia
Sprawozdawca: p. Wieder
- zgoda na ustanowienie pod dniem 27. sierpnia 1920 przez magistrat regulaminu podatkowego, dotyczącego opodatkowania najniższego dochodu wedle § 30 krajowej ustawy podatkowej
Sprawozdawca: p. Glaser
- zgoda na umowy zawarte pomiędzy magistratem z Oberschlesische Gesellschaftsdruckerei, Gesellschaft mit beschränkter Haftung, jako też z p. nakładcą Albrechtem Riedingerem co do publikacji urzędowych miejskich ogłoszeń z 11. października 1919 odn. 27. sierpnia 1920
Sprawozdawca: p. Kaiser.

B. Tajno posiedzenia.

Ogłoszenie powyższe zostało także w polskim języku na ratuszu wywieszone.

Kasny,
przewodniczący rady miejskiej

Przy zakupie towarów prosimy powoływać się na naszą gazetę.

Rozporządzenie policyjne o ochronie kretów.
 Na podstawie §§ 137, 139, 140 ustawy ogólnej administracji krajowej z 30. lipca 1923 w połączeniu z §§ 6, 12, 15 ustawy o administracji policyjnej z 11. marca 1850 i § 34 ustawy o policyjnej i jednej z 1. kwietnia 1880 rozporządza się na zgodę wydziału obwodowego dla terenu plebiscytowego obwodu regencyjnego Opoleckiego, co następuje:

§ 1.
 Podlega karze, wynikającej z § 34 ustawy o policyjnej i jednej, kto łapie lub zabija krety (Maulwürfe), albo też w drodze publicznych ogłoszeń odwołuje się do odbioru kretów lub skórek kretów, lub też do ich osuszenia w wyw.

§ 2.
 Zakaz ten nie odnosi się do chwytania lub zabijania kretów w zamkniętych ogrodach albo na stawach lub na innych groblach, służących do ochrony przeciw powodzi.

§ 3.
 Miejscowe władze policyjne upoważnione są do udzielania piśmiennego pozwolenia na wniosek do uprawnionego użytkownika z gruntu na chwytanie kretów, skoro dowiedzioną zostanie nadzwyczajna gospodarska potrzeba.

Opole, dnia 22. lipca 1920.

Prezydent regencji.
 w s. podp. Albrecht.

Powyższe ogłoszenie wyłożone zostało w niemieckim i polskim języku na retuszu i opublikowane w „Nowinach Raciborskich”.

Racibórz, dnia 31. sierpnia 1920.

Władza policyjna.

Wynajęcie domu w Lubomiu.

Gon gminny ma zostać wydzierzawiony w niedzielę, 26. września rb. o godz. 4-tej po południu w lokalu p. Bugdola. Prawo do wynajęcia mają tylko obywatele miejscowi. Warunki dzierżawy ogłoszone zostaną na miejscu.

Zarząd gminny.

Nasza tegoroczna
wystawa strojów
 została otwartą!
 Wspaniałe nowości w:
kapeluszach welurowych, włóściennych, aksamiennych, filcowych i tatarskich.

Wielki wybór we wszelkich artykułach strojów.
 Przeróbka i przeformowanie według najnowszych modeli.

Hugo Markus, Racibórz

F. Lichtenthaeler
 inżynier i architekt
 Racibórz, ul. Kolejowa 22
 Telefon 764.

Budownictwo i projekty dla:
 Osad, budowli gospodarczych, zakładów przemysłowych, domów handlowych.
 Budowa domów mieszkalnych, gmachów administracyjnych, szkół i kościołów.
 Porady budowlane w każdej dziedzinie.
 Wykonanie budowli uzupełniających i przebudowy.

Dla odsprzedających!
Pteo-Salem-Gold
Rarität-Batscharl
 i inne marki na oryginalnych cennych fabrycznych
Cygara w zawsze wielkie zapasy
 od 400 mk. poczynawsy.
A. Burmeister & Co. G. m. b. H.
 Racibórz, Panteńska ul. 11.

Trzewia! Trzewia!
 Polecam za świetnej przysyłki.
Prima oryg. trzewia bydlęce, 32 m. długość, dalej 1a trzewia wieprzowe, wielkie, do salcesonów (Presswurst), 3p ik: drewniane, jako też wszelkie korzenie po jaknajniższych cenach dziennych.
Franz, Widok, Racibórz,
 ul. Opawska 9, siad towarów kolonialnych i trzew hurtownie

Szanownym Rodakom polecam na blizki sezon zimowy mój bogato zaopatrzony
Interes obuwia
 Moja zasada: **Dobry towar, mały zysk, cudzych omijamy, handel polski popierajmy!**
Franciszek Makosz,
 Racibórz, ul. Długa 5.



Baczność! Światło!
Światło benzolowe
 (200-300 świec).
 najlepsze i najtańsze oświetlenie dla małych do największych lokali. Wszędzie łatwo do doprowadzenia, ponieważ bez wielkich lub skomplikowanych przyrządów.
 Części uzupełniające, jako też poręczarki i szkła zawsze na składzie.
Peter Kasmierz,
 interes handlowy dla modnego oświetlenia
 Racibórz, Masarska ul. 11.
 Zał. 1906. Przemysłowy złoty medal.
Wszelkie reparacje
 wykonuje się na miejscu lub w własnym warsztacie.
 Proszę dobrze zwrócić na moją firmę!

Na jesień
 polecamy po cennach bardzo tanich: cementak niemiecki cementami i wagonami, jako i wapno w kawałkach (do budowy i jako tuczony nawóz) tylko wagonami, cementak superfosfat, superfosfat, kalsat, sól potasowa, sułt wapniowy (Kalkmilch) — W tych dniach otrzymujemy nowe spasy kofeina i inianego i rapsowego oraz soli jadalnej.
„Rolnik” Towar. Zakup i sprzedaż,
 Racibórz, ul. Ogrodowa (Gartenstr.) 9.

Części uzupełniające
 dla wszelkich
maszyn żniwnych i pługów
 dostarczamy się akuracie.
 Wykonanie wszelkich
reparacji
 maszyn rolniczych i przemysłowych fachowo, szybko i jak najtaniej.
Jelaffke & Seliger
 Racibórz.

Złote obrączki ślubne
 od 180-700 mk.
O. David
 interes złotniczy i skład zegarków,
 Racibórz,
 Odrzańska ulica 10.

Papa na dachu
 fabrykat, po 35 mk. rola, w większych i mniejszych ilościach do oddania.
 Zapytania pod K. Z. nr. 5200 do Eksped. „Nowin Raciborskich”.

Sztuki teatralne
 są do nabycia w
Księgarni „Nowin Raciborskich”.

Oppler,
 zast. H. Lange
 dentytka,
Racibórz
 ul. Odrzańska 3
 sztuczne zęby, plomb.
 Leczą także osłonków kasy obrych.
 Mówi się po polsku.
 Telefon nr. 485.

Lekarz na zęby
C. Block
 Racibórz, ul. Dworcowa
 (Deutsche Bank).
 Sztuczne zęby i Plomby
 Rwanie zębów z uspieniem działem.

Dachówki
 (Schiefer)
 ma na sprzedaż
S. Bialecki,
 Mszanna
 p. Jastrzeźb.

Ręczny młynek
 z kołem ma na sprzedaż
Czepańczyk,
 Racibórz,
 Opawska ulica 102.

Objęcie interesu!
 Z dniem dzisiejszym przejąłem prowadzony przez moją matkę **Joannę Noga** **skład towarów kolonialnych i artykułów spożywczych w Raciborsku II.** ulica Koszelska nr. 18
 i proszę zaufanie, okazywane mej matce, przejąć również na mnie.
 Starac się będę przez skora i rzetelną obsługę po jak najniższych cenach zadowolić Szanownych Odbiorców.
 Prosząc o łaskawe poparcie, pozostaję z szacunkiem
Józef Noga.

Dziękując za okazywane mi przez lat 25 zaufanie, proszę takowe przejąć także na mego syna, kupca **Józefa Noga.**
 Z wysokim szacunkiem
Joanna Noga,
 kupcowa

Nr. 11

„NOWIN Ogłoszeń”

Klam
 W poliborski...
 dząca rzek...
 z Ostroga...
 su już wy...
 Wedle tej...
 Klimaszki...
 jaciół żalić...
 zabrał do...
 z dziećmi...
 ledwie z...
 powrócić...
 obleciała...
 cy podsw...
 im Polse...
 uratować.

Lecz...
 okwa pre...
 Ponieważ...
 kilku z p...
 się listow...
 cinki z cy...
 trzy odp...
 „Anzelger...
 pisane po...
 tecznej i...
 się w szk...
 swoboda...
 wydstaw...
 wolnością...
 podpis p...
 mym, nie...
 braku mie...
 cząc cały...
 lecz wys...
 wniejsze

Ks. J. A.

BIO
 (OPOWI...
 10) Prze...
 chcił ob...
 ność.
 Uder...
 jakby oc...
 szcie sp...
 tem wyt...
 uderzeni...
 łamanym...
 Okr...
 — C...
 jąc się z...
 W m...
 mi paż...
 chodził...
 był, że...
 Pani...
 dio ch...
 turnieju...
 stał pob...
 się wob...
 Ch...
 teraz w...
 Na turn...
 lego...
 uczynić...
 Po